

Katarzyna Wałęcka-Matyja, Karolina Kossakowska-Petrycka

Uniwersytet Łódzki

METODY I FORMY BUDOWANIA POSTAW TOLERANCJI WOBEC INNOŚCI ZWIĄZANEJ Z ADHD

Pojęcie tolerancji i jej psychologiczne uwarunkowania

Współcześnie ludzie żyją w niespotykanej dotąd konfrontacji kultur, których różnorodność można określić zarówno w wymiarze globalnym, jak i mikrosocjologicznym. Jest to efektem takich zjawisk, jak: dostępność nowoczesnych środków transportu, łączności, przekazu informacji oraz procesów ruchliwości społecznej i środowiskowego otwarcia. Niemal na każdym kroku spotykające się osoby ujawniają się nawzajem i udostępniają sobie własną odmienność. W takich warunkach chociażby bezkonfliktowe współistnienie, nie wspominając o porozumieniu czy współpracy, jest niemożliwe bez tolerancji¹.

Istnieje wiele definicji pojęcia „tolerancja”. Najczęściej jest jednak ono utożsamiane z postawą moralną, która wymaga pewnych warunków do swego zaistnienia. Pierwszy warunek odnosi się do faktu występowania jakiś poglądów, zachowań czy przekonań, których podmiot nie lubi i które są trudne dla niego do zaakceptowania. Drugi warunek wiąże się z możliwością podmiotu do przeciwdziałania im. Natomiast trzeci warunek dotyczy obecności motywu, powstrzymującego podmiot od działań, którego przedmiotem jest szacunek dla drugiego człowieka².

Zaznacza się, że najważniejszym czynnikiem w zachowaniach tolerancyjnych jest ów szacunek i przekonanie, że inni mają takie samo prawo jak podmiot do posiadania własnych poglądów, przekonań czy stylu życia. Istotnym elementem *tolerancji*, odróżniającym ją od zachowań indyferentnych, są jej granice. Granice tolerancji należy jednak wyznaczać dopiero tam, gdzie pojawia się przemoc jako środek do osiągnięcia jedności w poglądach czy w zachowaniach.

¹ J. Tobera, *Tolerancja i prawo do ochrony przed zarzutem nietolerancji*, [w:] *Prawda moralna. Dobro moralne. Księga jubileuszowa dedykowana Pani Profesor Iji Lazari-Pawłowskiej*, red. E. Nowicka-Włodarczyk, W. Sztombka, Łódź 1993, s. 98–99.

² G. Vesey, P. Foulkes, *Słownik encyklopedyczny. Filozofia*, Warszawa 1997.

W literaturze psychologicznej wskazuje się na znaczenie wielu uwarunkowań postaw tolerancji lub przejawów jej braku wobec określonych jednostek, grup społecznych czy narodowości. Wśród najważniejszych determinant najczęściej wymieniane są następujące: uprzedzenia, stereotypy i pojawiające się w konsekwencji, dyskryminacja, rasizm oraz seksizm³.

Predyktory postaw tolerancji wywodzą się ze źródeł o charakterze społecznym, emocjonalnym oraz poznawczym. Ponadto służą one realizacji różnych funkcji. Mogą one być sposobem wyrażania swej tożsamości, formą uzyskiwania społecznej akceptacji, środkiem obrony własnego Ego przed niepokojem płynącym z wewnętrznych konfliktów jak również drogą do realizacji własnych potrzeb⁴.

Szczególnie narażeni na brak tolerancji są ludzie, którzy są odmienni pod jakimś względem od reszty społeczeństwa, np. chorzy przewlekle.

Sytuacja człowieka chorego ewidentnie zasługuje na uwagę, ponieważ dotyczy wszystkich ludzi i ich rodzin na całym świecie. Nie ma osoby, która by nie przeżyła lekkiej choroby, np. nieżyty nosa, a przed każdym stoi także możliwość zachorowania na chorobę ciężką w przeżywaniu i długo trwającą⁵.

Wyjątkowo stresogennym wydaje się doświadczenie choroby przewlekłej przez dzieci, ponieważ zagraża ono ich rozwojowi fizycznemu, emocjonalnemu, społecznemu oraz psychicznemu.

Jedną z powszechnie występujących chorób o przebiegu przewlekłym jest zespół nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami koncentracji uwagi (Attention Deficyt Hyper activity Disorder – ADHD).

Cechy zespołu nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami koncentracji uwagi a obszary trudności w funkcjonowaniu dziecka nadpobudliwego

Zespół nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami koncentracji uwagi (ADHD) jest rozpoznaniem stosowanym wobec dzieci, które doświadczają trudności w funkcjonowaniu sfery poznawczej, emocjonalnej i ruchowej⁶.

³ T. D. Nelson, *Psychologia uprzedzeń*, Gdańsk 2003.

⁴ D. G. Meyers, *Psychologia społeczna*, Poznań 2003.

⁵ T. Tomaszewski, *Psychologia ogólna*, Warszawa 1975.

⁶ Kryteria diagnostyczne zespołu nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami koncentracji uwagi zawarto w: ICD-10, *Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania*, Kraków–Warszawa 2000; P. Cooper, K. Deus, *Zrozumieć dziecko z nadpobudliwością psychoruchową. Poradnik dla rodziców i nauczycieli*, WAPS, Warszawa 2001.

Ryzyko wystąpienia ADHD w całej populacji wynosi 3–10% i dotyczy zarówno chłopców, jak i dziewczęta, choć zwykle podkreśla się różnicę w proporcjach (stosunek chłopców z ADHD do dziewczynek z tym samym problemem wynosi od 4:1 do 8:1)⁷.

Trudności, jakie przejawia dziecko nadpobudliwe psychoruchowo, wynikają głównie z objawów zaburzenia i odnoszą się do wszystkich aspektów jego funkcjonowania – zabawy, odrabiania prac domowych czy wykonywania poleceń rodziców i/lub opiekunów.

Zachowania dzieci z ADHD cechuje chaotyczność i niezorganizowanie, a deficyty uwagi oraz pamięci powodują, że dzieci te nie pamiętają większości komunikatów, które są do nich kierowane. W praktyce oznacza to, że zapominają zarówno o złożonym zobowiązaniu, jak i wydanym przez opiekuna poleceniu i jego realizacji, co w odbiorze otoczenia niesłusznie kojarzy się z postawą niesubordynacji i złośliwości. Dzieci z zespołem nadpobudliwości psychoruchowej bywają rozdrażnione i labilne emocjonalnie. Szybko wpadają w gniew, gdy ich potrzeby nie są zaspokajane. Charakteryzuje je nieposłuszeństwo, co przejawia się w odmowie wykonywania codziennych zadań czy niekończeniu rozpoczętych czynności⁸.

Dzieci z zespołem ADHD mają trudności z kontrolą impulsywności, co często sprawia, że są nadmiernie gadatliwe, tj. mówią wtedy, kiedy akurat chcą, najczęściej nie pytane, bez podniesienia ręki i w nieodpowiednich momentach. Kłopoty z planowaniem i organizowaniem czynności oznaczają również obniżoną przewidywalność konsekwencji swoich działań, co kończy się częstym angażowaniem się w sytuacje konfliktogenne. Dzieci nadpobudliwe psychoruchowo domagają się nieustającej uwagi ze strony otoczenia i są w stanie wiele uczynić, by ją otrzymać. Nie przestrzegają reguł zespołu klasowego i szkolnego oraz zasad panujących w domu, oczywistych dla pozostałych członków rodziny. Do wymienionych problemów dochodzą ponadto zachowania związane z nadmierną ruchliwością, czyli niezdolność do spokojnego siedzenia w ławce, częste wstawanie i chodzenie po klasie podczas lekcji.

Problemy w pracy i codziennym kontakcie z dziećmi nadpobudliwymi psychoruchowo odnoszą się nie tylko do trudności w pokonywaniu wyzwań edukacyjnych. Objawy choroby istotnie wpływają na pojawienie się kłopotliwych zachowań, z reguły nieakceptowanych przez otoczenie. Dzieci nadpobudliwe nie przestrzegają bowiem reguł społecznych zarówno w sytuacjach szkolnych, jak i rówieśniczych. Ponadto nie przewidują, a co więcej, nie akceptują konsekwencji swoich działań.

⁷ T. Wolańczyk, A. Kołakowski, M. Skotnicka, *Nadpobudliwość psychoruchowa u dzieci*, Lublin 1999.

⁸ H. R. Schaffer, *Psychologia dziecka*, Warszawa 2006.

Jakość relacji rówieśniczych dzieci z ADHD również jest zdeterminowana przez objawy zaburzenia, na które cierpią. Dziecko nadpobudliwe ma tendencję do dominacji i silną potrzebę kontrolowania otoczenia, a często wydaje się egoistyczne i nie przejawia empatii. Jego impulsywność sprawia, że we wszystkim chce być pierwsze: w rozmowie, w kolejce do szkolnego sklepiku czy po nagrodę. Zakłóca zabawy i rozmowy rówieśników. Trudno mu zignorować prowokacyjne zachowania otoczenia, łatwo daje się więc angażować w sytuacje konfliktowe, podczas których reaguje agresją fizyczną lub werbalną, niezależnie od konsekwencji. Nie potrafi przestrzegać reguł współżycia i funkcjonowania w grupie.

Aktualnie badacze tej problematyki szczególną uwagę zwracają na zaburzone relacje z innymi ludźmi (rówieśnikami, nauczycielami czy członkami rodziny), które stanowią jeden z poważniejszych problemów dziecka nadpobudliwego⁹.

Zrozumiałe wydaje się zatem, że naruszanie obowiązujących w grupie zasad i agresywne zachowania odbierają dzieciom nadpobudliwym popularność i akceptację wśród rówieśników, w zamian za odrzucenie.

Ponadto wszystkie wymienione obszary trudności w funkcjonowaniu powodują rozpowszechnienie krzywdzących i niesprawiedliwych przekonań, utrudniających postawy akceptacji i tolerancji wobec dziecka z ADHD¹⁰.

Najczęściej negatywne opinie na temat dziecka nadpobudliwego określają je jako osobę nieczułą, mało empatyczną i gruboskórną. Uwzględniając specyfikę zespołu ADHD, warto jednak pamiętać, że kłopoty z koncentracją uwagi powodują, że dziecko wybiera te bodźce z otoczenia, które są najbardziej dominujące. Dotyczy to nie tylko wymagań edukacyjnych, ale również kontaktów społecznych. W natłoku stymulacji audiowizualnej może ono zatem pominąć te bodźce, które nie są dla niego „wystarczająco pierwszoplanowe”, np. fakt, że koleżanka płacze, bo zrobiło jej przykrość. Nie znaczy to jednak, że jest obojętne na ludzką krzywdę lub celowo ją wyrządziło.

Niesprawiedliwe i podkreślające nieznaną sobie problematykę wynikającą z ADHD wydają się także opinie, jakoby dziecko nadpobudliwe było mało ambitne, głupie, a także złośliwe, mściwe lub niewychowane.

Trudno o wielokrotne podejmowanie wysiłku (zarówno szkolnego, jak i odnoszącego się do relacji towarzyskich), jeśli każda próba kończy się porażką. Szczególnie okrutne jest zaś myślenie o dziecku z ADHD w ka-

⁹ P. C. Kendall, *Zaburzenia okresu dzieciństwa i adolescencji*, Gdańsk 2004.

¹⁰ A. Misiak, K. Kossakowska-Petrycka, *Mam nadpobudliwe dziecko i co dalej?*, Warszawa 2006.

tegoriach „głupi”. Przecież dziecko nadpobudliwe potrafi poruszać interesujące tematy i w kreatywny sposób rozwiązywać różne problemy, choć ze względu na istotę oraz objawy zaburzenia może doświadczać kłopotów z autoprezentacją.

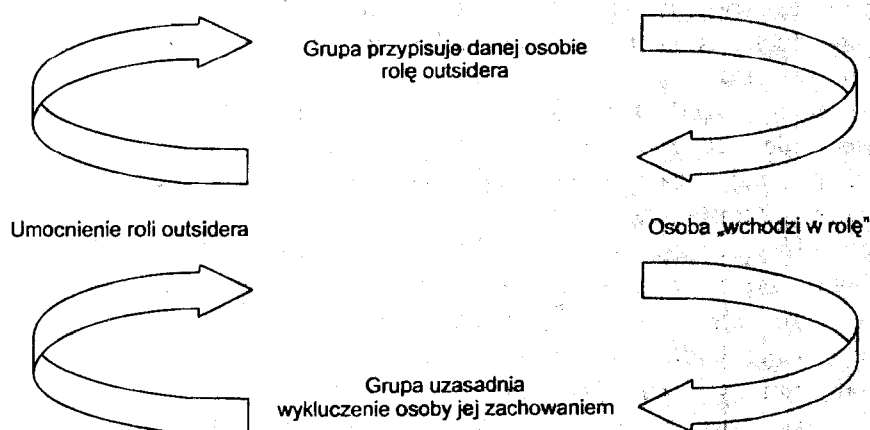
Dziecko z ADHD nie jest też złośliwe. Jego niewłaściwe zachowanie bowiem nie jest celowym działaniem, lecz wynika z choroby, na którą cierpi. Nie najlepszą charakterystykę stanowi też postrzeganie dziecka jako mściwego. Zemsta oznacza przecież wytyczony w szczególach odwet, czyli proces, który ze względu na specyfikę zaburzenia jest niemożliwy albo bardzo trudny do zaplanowania. Mając kłopoty ze zorganizowaniem czasu na lekcji, zabaw z rówieśnikami czy sprzątaniami własnego pokoju, trudno podejrzewać dziecko nadpobudliwe o tak niezwykłą wybiórczość zdolności, która pozwalałaby mu świadomie planować etapy zemsty.

Uznając dziecko z nadpobudliwością psychoruchową za niewychowane, odwołujemy się często do trudności, jakie towarzyszą mu w rozumieniu i respektowaniu społecznych norm oraz oczekiwań, które dla większości innych dzieci nie stanowią większego problemu, np. przepychanie się, zwracanie się do nauczyciela po imieniu, niewykonywanie poleceń itp. Wszystkie te wymienione kłopotliwe zachowania wynikają jednak z cechy impulsywności, która warunkuje działania oparte na zasadzie: „najpierw robię, potem myślę”.

W świetle tego zrozumiałym wydaje się fakt, że zachowania dzieci z nadpobudliwością, które są niezgodne z obowiązującymi w grupie normami, cechujące się agresją, wpływają na ich niski status socjometryczny¹¹. Często stają się one outsiderami, czyli osobami będącymi celem drwin, szykan, agresji psychicznej i fizycznej większości klasy, a czasem także osób dorosłych.

U podstaw przedstawionych relacji między jednostką a grupą leży proces o charakterze zwrotnym. Przedstawia go rys. 1. Przedstawiony proces wykluczenia osoby z grupy polega na tym, iż na podstawie pewnej charakterystycznej dla danej osoby cechy, fizycznej lub psychicznej, grupa przypisuje jej rolę outsidera. W odpowiedzi na zaistniałą sytuację społeczną osoba ta reaguje zachowaniami, które zdają się potwierdzać zajmowaną przez nią pozycję outsidera w grupie. Z kolei grupa, widząc prezentowane zachowania, tłumaczy wykluczenie danej osoby stosując mechanizm racjonalizacji. Bycie na marginesie klasy wpływa na umocnienie przekonania, że jest się osobą, której nie da się polubić i na izolowanie się od reszty klasy.

¹¹ Status socjometryczny to miejsce jednostki w hierarchii grupowej mierzone za pomocą testów socjometrycznych. M. Pilikiewicz, *Techniki socjometryczne. Wprowadzenie do badań*, [w:] *Materiały do nauczania psychologii*, seria III, t. 2, red. L. Wołoszynowa, Warszawa 1973, s. 213–231.



Rys. 1. Przebieg procesu wykluczenia społecznego

Źródło: K. Dambach, *Mobbing w szkole. Jak zapobiegać przemocy grupowej*, GWP, Gdańsk 2003, s. 41.

Psychologiczne efekty braku tolerancji

Postawa tolerancji i akceptacji wobec człowieka jest niezwykle istotnym czynnikiem rozwoju wszystkich sfer jego funkcjonowania. Doświadczenia rodzinne o charakterze pozytywnym, życzliwa i wspierająca atmosfera wychowawcza to czynniki, które zasadniczo sprzyjają wytworzeniu spójnego, stabilnego i realistycznego modelu Ja. Z kolei dziecko odrzucone, nietolerowane przez środowisko rodzinne może uważać się za mało wartościowe i niekochane, aż w końcu utraci poczucie bezpieczeństwa i pewność siebie.

Wraz z wiekiem dziecka wzrasta liczba osób dla niego znaczących, wpływających na sposób postrzegania i oceniania siebie. W okresie szkolnym niezwykle ważna staje się tolerancja i akceptacja ze strony rówieśników. Ma ona ogromny wpływ na rozwój wszystkich wykształcających się cech psychicznych, ale największy na odczucia młodej jednostki względem własnej osoby.

Jak wynika z badań, odrzucenie i izolacja ze strony grupy rówieśniczej niejednokrotnie wiążą się, w każdym wieku, począwszy od okresu średniego dzieciństwa, z obniżoną samooceną¹².

¹² H. R. Schaffer, *op. cit.*

Innym, pojawiającym się w odpowiedzi na marginalizację, zagrożeniem psychologicznym jest ukształtowanie się Ja odzwierciedlonego (*looking-glass self*). Oznacza to wytworzenie przez jednostkę takiego Ja, które stanowi odbicie tego, jak spostrzegają ją inne, znaczące osoby¹³.

Dzieci spotykające się z brakiem tolerancji w grupie rówieśniczej niekoniecznie reagują na taką sytuację biernie, przyjmując to, co oferuje grupa. Odrzucenie, wynikające np. z nieprzestrzegania norm społecznych, może spowodować, że młoda jednostka będzie szukała towarzystwa w gangu przestępczym, gdzie tego typu zachowania nie są wyjątkowe. Ze społecznego punktu widzenia nie jest to pożądany kierunek rozwoju, ale patrząc z perspektywy osoby odrzuconej, jest on konstruktywny, bo wzmacnia jej reputację oraz sprzyja kształtowaniu się własnej tożsamości¹⁴.

W literaturze przedmiotu podkreśla się także, że pierwotny status jednostki w grupie rówieśniczej rzutuje na jej dalsze zdolności przystosowawcze. Dzieci odrzucone przez grupę społeczną dają najwięcej powodów do obaw. Stanowią one bowiem grupę ryzyka wystąpienia późniejszych zaburzeń psychicznych typu eksternalizacyjnego¹⁵ bądź typu internalizacyjnego¹⁶.

Można zatem, z pewnym prawdopodobieństwem wnioskować, że rodzaj relacji, jakie dzieci nawiążą z rówieśnikami, będzie wskazywał na stosowane przez nie mechanizmy radzenia sobie w kontaktach z szeroko pojętym światem społecznym¹⁷.

Brak tolerancji ze strony grupy rówieśniczej jest wyjątkowo bolesny i ma działanie długofalowe. Oprócz przeżywania silnego lęku czy chęci ucieczki zdarza się, że ofiary braku akceptacji po wielu latach od nieprzyjemnych doświadczeń nadal uznają się za outsiderów. Funkcjonując w nowych grupach, np. pracowniczych, osoby te odczuwają dyskomfort psychiczny i obawę, że jeśli nie należą do „elity” danej grupy, to oznacza, że są na pozycji outsidera. Ponadto u dorosłych, którzy przez lata żyli na marginesie grupy rówieśniczej, stwierdza się istnienie wielu schorzeń o charakterze psychosomatycznym. Do najczęstszych z nich zaliczane są: lęk, depresja, paranoja, bóle głowy, stany zapalne żołądka i przewodu pokarmowego, napięcia mięśniowe oraz wzrost podatności na infekcje¹⁸.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ D. G. Meyers, *op. cit.*

¹⁵ Eksternalizacja obejmuje takie cechy jak: wrogość w stosunkach interpersonalnych, zachowania destrukcyjne, brak panowania nad impulsami i działania przestępcze (H. R. Schaffer, *op. cit.*).

¹⁶ Internalizacja problemów obejmuje z kolei takie cechy, jak: niepokój, samotność, depresja i lękliwość.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ K. Dambach, *Mobbing w szkole. Jak zapobiegać przemocy grupowej*, Gdańsk 2003.

Doświadczenie odrzucenia z okresu szkolnego ma także wpływ na stosowane metody wychowawcze w stosunku do swoich dzieci. Rodzice, w trosce o dobro dziecka, mogą wpajać mu określone pomysły na temat przejawianych w klasie zachowań, tym samym przyczyniając się do wzmożenia podatności dziecka na proces wykluczenia z grupy lub też ucząc je jak szykanować innych.

Metody budowania postaw tolerancji wobec nieakceptowanych dzieci

Mając na uwadze wyniki badań, wskazujące na istotne znaczenie pierwotnego statusu jednostki w grupie rówieśniczej dla rozwoju jej cech psychicznych oraz dalszych zdolności przystosowawczych, należy zapobiegać procesowi wykluczenia, a jeśli już on zaistniał – stosować metody korygujące stosunki interpersonalne.

W niniejszej pracy przedstawiono wybrane sposoby budowania postaw tolerancji w strukturze klasy szkolnej wobec dzieci przejawiających cechy zespołu ADHD. Zaznacza się jednak, że mogą być one stosowane także w przypadkach marginalizacji osób z zespołu klasowego, niedotkniętych nadpobudliwością psychoruchową.

Pierwszą z omawianych metod korekcyjnych jest tzw. trening uczestnictwa w zespołowym rozwiązywaniu zadań. Polega on na podzieleniu uczniów tworzących klasę szkolną na kilka zespołów, którym przydziela się określone zadania. Mogą mieć one charakter długofalowy, np. podlewanie kwiatów, jak i krótkofalowy, np. przygotowywanie gazetki ściennej. W zależności od zainteresowań i uzdolnień dziecka nietolerowanego przez grupę klasową włącza się je do grup o zróżnicowanych formach działalności.

Drugim sposobem na poprawienie jakości stosunków dziecka cechującego się zespołem ADHD z otoczeniem jest stosowanie techniki zbiorowego nagradzania i karania. Cel stanowi tu stworzenie presji grupowej wobec tych uczniów, którzy nie stosują się do norm grupowych. Podzielona na kilka zespołów klasa tworzy grupy. Jeśli grupa wykaże się np. najmniejszą liczbą spóźnień, zostanie w jakiś sposób nagrodzona. W następstwie pojawia się nacisk, a w konsekwencji kara w stosunku do uczniów nie wywiązujących się z zadania.

Inną formą działań sprzyjających występowaniu życzliwej atmosfery klasowej jest technika opowiadania z problemem. Wychowawca czyta opowiadanie dotyczące życia klasy szkolnej. W momencie, gdy zbliża się do punktu kulminacyjnego, przerywa i zadaje klasie pytanie o zakończenie opowiadania. Pojawia się dyskusja.

Wychodząc z założenia, że wspólnie podjęte decyzje mobilizują do poważnego traktowania ich, można zaaranżować sytuacje, w których młodzież

poddaje analizie aktualne życie klasy, problemy, które się pojawiają w toku dyskusji, np. brak tolerancji wobec pewnych osób w klasie i ustala dalsze działania. Technika ta to tzw. narada klasy.

Kolejnym sposobem budowania postaw tolerancji jest organizowanie sytuacji typu „poznajmy się”. Stwarzanie warunków wyzwalających w uczniach spontaniczną szczerość, inspiruje ich do tego, by bez długiego zastanawiania się opowiadali o sobie. Ponadto jest to także okazja, by obalić krzywdzące przekonania na temat dzieci cierpiących na zespół ADHD.

Cenną metodę stosowaną w korygowaniu stosunków międzyludzkich stanowi także technika aktywizacji własnych pozytywnych cech. Dzieci, siedząc w kręgu, mają okazję opowiedzieć o swoich mocnych stronach, ujawnić zainteresowania i dorobek swojego hobby. Metoda ta często podnosi popularność dzieci nietolerowanych.

Trening bycia w centrum to kolejna forma pomocy dzieciom nieakceptowanym przez grupę społeczną. Wiele dzieci z ADHD przeżywa różnego rodzaju lęki, cechuje je także brak konstruktywnej aktywności w sytuacjach społecznych oraz nieadekwatna samoocena. W celu przełamania tych barier wychowawca pracuje nad przyzwyczajaniem dzieci do indywidualnego wykonywania różnych czynności wobec grona rówieśników, np. wygłoszenia wiersza. Odpowiednio stymulowana przez nauczyciela grupa uczniów nagradza życzliwą aprobatą tego typu zachowania, co stopniowo wpływa na lepsze funkcjonowanie społeczne dziecka z nadpobudliwością psychoruchową.

Zorganizowanie tzw. skrzynki propozycji i pytań daje uczniom możliwość, w sposób dyskretny i anonimowy, składanie własnych propozycji czy pytań odnoszących się do życia klasowego. Wychowawca raz w miesiącu omawia złożone problemy i jeśli to wskazane, poddaje je pod dyskusję klasy, szukając odpowiedzi.

Cenną z wychowawczego punktu widzenia metodą korygującą stosunki w strukturze klasy szkolnej jest technika powierzania dzieciom nieakceptowanym odpowiedzialnych zadań. Realizacja tego typu zadań powinna być ważna dla całej klasy, np. zakup biletów do kina. Należy jednak pamiętać, by powierzane zadania nie wykraczały poza możliwości nietolerowanych przez grupę klasową dzieci.

Ostatni z przedstawionych w pracy sposobów budowania postaw tolerancji wobec dzieci z ADHD stanowi organizacja życia pozaszkolnego i pozalekcyjnego uczniów. Nauczyciel stwarzający klasie wiele możliwości wspólnego spędzania wolnego czasu poza lekcjami może silnie wpłynąć na integrację grupy klasowej¹⁹.

¹⁹ L. Lipman, *Diagnoza i korekta stosunków w klasie szkolnej*, „Psychologia Wychowawcza” 1993, nr 3, s. 225–231; K. Dambach, *op. cit.*

Zakończenie

Świat, w którym żyjemy, nie jest jednolity i zawiera wiele indywidualnych form reakcji interpersonalnych ukształtowanych w procesie obcowania z innymi. Jest to świat, który cały czas podlega zmianom, poprzez dialog, afirmację lub zaprzeczenie. Przez obcowanie z dużą ilością zróżnicowanych podmiotów człowiek coraz wyraźniej uświadamia sobie swą odrębność. Spodziewa się przy tym akceptacji z ich strony.

W świetle przeglądu literatury przedmiotu nie ulega wątpliwości, że postawa tolerancji wobec jednostki sprzyja jej wszechstronnemu rozwojowi. Szczególnie wpływa ona jednak na kształtowanie się wewnętrznych modeli operacyjnych, jakie powstają na temat Ja i ściśle wiążą się z jakością relacji międzyludzkich.

Należy podkreślić, że na kształtowanie się Ja mają wpływ nie tylko oddziaływania środowiska zewnętrznego, ale także intencjonalna rola młodej jednostki. Dziecko bowiem jest aktywną, samookreślającą się istotą, która przez zastanawianie się nad sobą, porównywanie się z innymi oraz przez akceptację i odrzucanie poglądów ludzi na temat swojego charakteru tworzy szereg hipotez w celu zrozumienia własnej osoby i znalezienia odpowiedzi na pytanie „kim jestem?”.

Rolą rodzica, opiekuna czy wychowawcy jest stymulowanie i wspieranie rozwoju młodego człowieka. Na szczególną uwagę zasługują jednostki słabe, chore, niepopularne w grupie rówieśniczej czy wręcz przez nią odrzucone.

Mając na uwadze psychologiczne zagrożenia pojawiające się w odpowiedzi na proces wykluczenia ze społeczności rówieśniczej, warto byłoby zaproponować realizację programu profilaktycznego, poruszającego przedstawione problemy, który byłby przeznaczony dla uczniów znajdujących się na różnych poziomach edukacji. W szerszej perspektywie wszelkie akcje społeczne związane z pochwałą postawy tolerancji, jak np. Kolorowa Tolerancja czy rozwieszanie plakatów przedstawiających chorych z autyzmem mogłyby być organizowane z większą częstotliwością i rozmachem medialnym niż dotychczas. Głównym celem tych działań byłoby zniesienie barier psychicznych, które, choć niewidoczne, pojawiają się w kontaktach z ludźmi odmiennymi w jakiś charakterystyczny dla nich sposób od otoczenia, silnie determinując zachowania interpersonalne.

Niewątpliwie współpraca z cierpiącym na ADHD dzieckiem jest niezwykle trudna i wymaga nie tylko wiedzy, lecz również zaangażowania oraz gotowości do podjęcia różnych strategii działania, w celu poradzenia sobie z nadpobudliwością i przeciwdziałania negatywnym skutkom jej istnienia.

Punktem wyjścia do pracy terapeutycznej jest przede wszystkim zrozumienie, że kłopotliwe zachowania dziecka z zespołem nadpobudliwości

psychoruchowej z deficytem uwagi nie są przejawem jego złej woli, ale wynikają one głównie z objawów zaburzenia, na które dziecko cierpi.

ADHD jest zespołem objawów, których nie można zmienić, można za to tak modyfikować otoczenie dziecka, by umożliwić mu lepsze funkcjonowanie na wszystkich płaszczyznach rozwoju. Rozwijanie postaw tolerancji oraz wspomagającej akceptacji jest jedną ze skutecznych form pomocy w tym zakresie.